

PAWŁOWICE



Gazeta Gminy Pawłowice

Nr 18(57) 16-30.IX.1996

Cena 50 gr. (5.000 zł.)

ISSN 1425-3658

Gminne Racje

III rok wydawnictwa

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PAWŁOWICE-OSIEDLE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

29 września (w niedzielę) Wybieramy członków Izby Rolniczej

Województwa Katowickiego

29 września (w niedzielę) wybieramy delegatów do Izby Rolniczej Województwa Katowickiego

Na gminę Pawłowice przypadają dwa miejsca.

Lokale wyborcze mieszczą się:

1. dla Pawłowic i Pniówka w GOK Pawłowice,
2. dla Golasowic i Jarząbkowic w Domu Strażaka w Golasowicach,
3. dla Warszowic i Krzyżowic w Szkole Podstawowej w Warszowicach,
4. dla Pielgrzymowic w Szkole Podstawowej.

Lokale będą otwarte w godzinach od 8.00 do 20.00.

Prawo do głosowania mają:

- osoby fizyczne (rolnicy oraz ich żony) i prawne, które opłacają podatek rolny,
- osoby fizyczne (rolnicy oraz ich żony) i prawne, które płacą podatek z działów specjalnych produkcji rolnej,
- członkowie rolniczych spółdzielni produkcyjnych, którzy wnieśli wkład gruntowy.

Listy uprawnionych do głosowania są wyłożone w Urzędzie Gminy od 16 do 20 września, w godzinach od 8.00 do 15.00.

ROLNICY GŁOSUJĄ - TWÓRZĄ SWÓJ SAMORZĄD!

Stają do wyborów 29 września Kandydaci do Izby Rolniczej z gminy Pawłowice

Na gminę Pawłowice przypadają w Izbie Rolniczej Województwa Katowickiego 2 (dwa) miejsca, ponieważ posiada ona powyżej 4 tysiące hektarów użytków rolnych.

W ustawą przepisany trybie i terminie zgłoszono następujących kandydatów:

- p. **Romualda Brandysa z Pawłowic**. Ma on średnie wykształcenie techniczne, liczy 28 lat, prowadzi razem z małżonką i rodzicami 13 hektarowe gospodarstwo.

- p. **Jana Laska z Warszowic**. Ma on wykształcenie zawodowe, liczy 42 lata, prowadzi z małżonką gospodarstwo 13,5 hektarowe.

- p. **Jana Zachraja z Pielgrzymowic**. Ma on wykształcenie rolnicze, liczy 32 lata, prowadzi razem z małżonką i rodzicami 80-hektarowe gospodarstwo.

Głosowanie polega na postawieniu znaku X w kratce z prawej strony nazwiska dla dwóch wybranych przez siebie kandydatów.

Jeżeli na karcie do głosowania postawi się znak X obok większej liczby kandydatów niż dwóch lub nie postawi się żadnego znaku, to głos taki jest nieważny.

Wybrani staną się członkami głównego organu Izby Rolniczej czyli walnego zgromadzenia. Kadencja Izby będzie trwać cztery lata.

Wyłoniony drogą konkursu

Lek. med.p. Jerzy PAWEŁCZYK dyrektorem GZOZ

W związku z przejściem przez gminę wszystkich ośrodków zdrowia na jej terenie - powołano Gminny Zakład Opieki Zdrowotnej w Pawłowicach.

Z tej też racji ogłoszono konkurs na stanowisko dyrektora Zakładu (o czym informowałem w sprawozdaniach z prac Zarządu Gminy).

Konkurs rozstrzygnięto i spośród kandydatów komisja, powołana przez Zarząd Gminy, wybrała na nowe stanowisko p. lek. med. **Jerzego Pawełczyka**.

Pan J. Pawełczyk jest absolwentem Śląskiej Akademii Medycznej.

Pan J. Pawełczyk uzyskał I stopień specjalizacji w zakresie chorób wewnętrznych, a II stopień specjalizacji w zakresie chirurgii urazowo - ortopedycznej.

W latach 1975 - 87 pracował w Górniczym Zespole Opieki Zdrowotnej w Jastrzębiu Zdroju, w latach 1987 - 92 był kierownikiem Zakładu Lecznictwa Zapobiegawczego przy Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Wodzisławiu, a od roku 1992 specjalistą w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu.

Nie będziesz wzywał imienia gminy nadaremno!

Za ustalenia komisyjne trzeba płacić 20 złotych

Urząd Gminy zawiadamia wszystkich zainteresowanych, że zgodnie z uchwałą Rady Gminy z 1992 roku, za wszelkie komisje, które powołuje się na życzenie albo na żądanie poszczególnych mieszkańców dla ustalenia interesujących ich faktów lub stanu

będzie pobierana opłata administracyjna w wysokości 20,00 złotych.

Opłatę tę należy wносить do kasy Urzędu Gminy wraz z wnioskiem o powołanie zespołu komisyjnego bądź o urzędowe ustalenie stanu rzeczywistego.

I to zrobiono

Sygnalizacja pulsująca na skrzyżowaniu w Golasowicach

I Golasowice się doczekały. Od dawna ponawiany wniosek Rady Sołeckiej został spełniony: na trasie ku granicy, do Cieszyna i z Cieszyna, pracują światła pulsujące, sygnalizujące przejście dla pieszych.

A ruch tam duży i ciągły, bo to przecież skrzyżowanie, które w lewo prowadzi do części Golasowic oraz do Jarząbkowic i dalej, a w prawo do drugiej części Golasowic, Pielgrzymowic i dalej. Urządzono też naprzeciw Szkoły Podstawowej wyasfaltowaną pętlę autobusową w miejsce dotychczasowej, raczej błotnistej.

TROSK NIE UBYWA LE CZ WIDAĆ TEŻ POSTĘPY

Z prac Zarządu Gminy
(posiedzenie 26 sierpnia)

Przewodniczył wójt p. Damian Galusek.

NA SZKOLNYCH PLACACH... BUDOWY

Wójt poinformował członków Zarządu Gminy o stanie prac budowlanych przy Szkole Podstawowej w Pielgrzymowicach. Segment A budynku (jego prawe skrzydło frontowe) powinien być gotowy w końcu września a sala gimnastyczna w końcu października. Natomiast cały obiekt z dojazdami oraz parkingiem zostanie oddany do końca roku, jeśli pozwolą warunki.

Dalej dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **Teresa Szymańska** przedstawiła sytuację remontową w innych szkołach.

W Golasowicach trwa cyklinowanie sali gimnastycznej. Całość robót przeciągnie się o dwa tygodnie, ponieważ w ich toku wystąpiły dodatkowe potrzeby. Na zewnątrz budynku przewiduje się jeszcze tynkowanie, wymianę parapetów oraz kanalizacji.

W Pawłowicach (SP nr 1) także cyklinuje się podłogę sali gimnastycznej. Natomiast GZO ciągle czeka na oferty wykonawców malowania dachu. Prace przy tej szkole przeciągną się do października.

W Pawłowicach - Osiedlu (w SP nr 2) trwa jeszcze wymiana wykładzin podłogowych, będzie wymieniana część kanalizacji, co potrwa do października.

W każdym razie te remonty nie wpłyną na normalny tok nauki.

W Szkole Podstawowej w Warszowicach przeprowadzi się w roku 1997 remont kapitalny. Wójt zwrócił uwagę na konieczność dobrego przygotowania biegu robót, aby zajęcia lekcyjne odbywały się normalnie. Natomiast mieszkania trzeba będzie przenieść czasowo do innego budynku.

Gdy idzie o Szkołę Podstawową w Krzyżowicach, to wykonano tylko naprawy bieżące. Kapitalny remont i tam przypadnie na przyszły rok.

CO ZAŁATWIONO I CO W TOKU

W dalszym ciągu omówiono stan spraw, zleconych do załatwienia na poprzednim posiedzeniu. I tak:

- gdy idzie o dojazd do pola p. Foksa w Warszowicach, to jego sąsiad p. Kukla obniżył poziom wody w stawie, zalewisko ustąpiło i komunikacja jest już możliwa.

- podjęto temat obwodnicy do Jastrzębia. Mówiono o niej na spotkaniu w Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych, przy której zostanie powołany zespół o stałym składzie i będzie pilotował to rozwiązanie (referował kierownik Referatu Drogowego p. inż. **A. Śmiełtana**).

81 TELEFONÓW DLA PNIÓWKA

- rozliczono telefonizację Pniówka, uznając tym samym całą inwestycję za zakończoną. Sołectwo otrzymało 81 numerów, których nie było w pierwotnym projekcie telefonizacji, to jest gdy Pniówek nie należał do gminy.

FINANSE ZDROWIA

Pełniący obowiązki dyrektora Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej, p. inż. **J. Kwiczala** przedstawił ciągle otwarte problemy z zakresu finansowania służby zdrowia. Dotychczas z obiecanych pieniędzy do gminy nie wpłynęła żadna kwota. Może to - i powinno - nastąpić po ogłoszeniu porozumienia, zawartego między wojewodą i wójtem w Dzienniku Urzędowym Województwa Katowickiego.

Następnie p. J. Kwiczala przedłożył możliwość podwyżek plac dla pracowników GZOZ.

REKULTYWACJA „KOŚCIELNIKA”

Pani **Elżbieta Łakotowa** z Referatu Gospodarki Przestrzennej omówiła projekt rekultywacji zwałowiska „Kościełnik”, opracowany przez KWK „Pniówek”. Urząd Rejonowy w Pszczynie wniósł

o zaopiniowanie tego projektu przez gminę. Zarząd wydał pozytywną opinię.

DZIERŻAWY

Pozytywnie rozpatrzono także wniosek p. **Janiny Szućcik** z Pielgrzymowic o wydzierżawienie 0,46 ha gruntu, będącego własnością gminy.

Podobnie przychylnie zaopiniowano podanie p. **Czechowskiego** z Krzyżowic o dzierżawę gruntu gminnego, dotychczas użytkowanego przez rolniczą spółdzielnię produkcyjną. Ponieważ grunt jest bardzo zaniedbany - Zarząd zwolnił przyszłego użytkownika z czynszu dzierżawnego na trzy lata.

PRZEKAZALI GRUNTY POD ULICE...

Pani **E. Łakotowa** z Referatu Gospodarki Przestrzennej powiadomiła, że właściciele gruntów, które zajęto pod ulicę Dębową w Pielgrzymowicach, wyrazili zgodę na ich przekazanie gminie.

JEDNAK NIĘ WSZYSCY

Podobnie omówiono pismo p. H. Krypczyka z Pielgrzymowic, który odmawia nieodpłatnego przekazania gruntu na drogę. Sprawę zlecono Radzie Sołectkiej do omówienia z zainteresowanym.

LICEUM W GMINIE JUŻ W ROKU 1998

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **T. Szymańska** przedłożyła zamiar wystąpienia do Kuratorium Oświaty o zgodę na uruchomienie w gminie szkoły ponadpodstawowej. Z rozmów z Rejonowymi Urzędami Pracy wynika, że celowe byłoby utworzenie liceum ogólnokształcącego o profilu humanistycznym oraz informatycznym - i to od września 1998 roku.

Zarząd Gminy zaakceptował zarówno koncepcję jak i termin i przedłożył je Radzie Gminy.

ULGI ŻOŁNIERSKIE

Skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** przedłożyła jeden wniosek z Pielgrzymowic i jeden wniosek z Golasowic o przyznanie ulgi żołnierskiej w podatku rolnym. Zarząd przystał.

PRZEDŁUŻENIE DLA JSW

Z kolei Pani Skarbnik omówiła wniosek Jastrzębskiej Spółki Węglowej o przesunięcie terminu płatności podatku od nieruchomości KWK „Pniówek” za sierpień do końca września. Zarząd przyzwolił.

NAUKA DLA DZIECI SPECJALNEJ TROSKI

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **T. Szymańska** powróciła do tematu udziału w kosztach utrzymania szkoły dla dzieci specjalnej troski w Jastrzębiu. Uczęszcza do niej siedmioro dzieci z naszej gminy. Rada Miasta Jastrzębia (która prowadzi tę szkołę) oczekuje od Urzędu Gminy 70 tysięcy złotych (700 milionów starych złotych).

Ustalono przekazać kwotę 20 tys. zł na koszty do końca roku kalendarzowego i jednocześnie poszukać możliwości zajęcia się tymi dziećmi na terenie gminy (na przykład przez Dom Pomocy Społecznej w Pielgrzymowicach).

ZATWIERDZENIE P.O. DYREKTORA SP W KRZYŻOWICACH

Zarząd zatwierdził powierzenie obowiązków dyrektora szkoły Podstawowej w Krzyżowicach p. **Zofii Gawłowskiej** (na czas choroby jej dyrektor p. **Danuty Winkler**).

PRZEDŁUŻONA KADENCJA KIEROWNICTW PRZEDSZKOLI

Pani dyrektor **T. Szymańska** powiadomiła również o przedłużeniu kadencji dyrektorów przedszkoli o rok. Pozwoli to na jednoczesne przeprowadzenie konkursu we wszystkich placówkach oświatowych.

INNE INFORMACJE OŚWIATOWE

Przedstawiła również inne informacje z zakresu swej odpowiedzialności, a mianowicie:

- że nową Szkołą Podstawową nr 3 w Pawłowicach - Osiedlu zarządzać będzie p. **Zofia Musiał**;
- że zmiana obwodów szkolnych jest aktualna od września 1997 roku.

dokończenie na str. 13

Dr inż. Regina Plechaczek - wicewójt
Po przejęciu służby zdrowia

Intencje, zamiary i cele

Od 1 lipca pięć ośrodków zdrowia (w Golasowicach, w Krzyżowicach, w Pawłowicach, w Pawłowicach - Osiedlu i przy KWK „Pniówek”) stało się własnością naszej gminy. Stosując się do wniosków i oczekiwań mieszkańców - Rada Gminy już w końcu grudnia ubiegłego roku podjęła uchwałę w tej sprawie. A nalegania społeczeństwa wynikały z przeświadczenia, że służba zdrowia sterowana z terenu, na którym funkcjonuje - **może i będzie funkcjonować lepiej.**

Natomiast świadczenia zdrowotne, które wykraczają poza możliwości ośrodków, będą nadal wypełniane przez Wojewódzki Szpital Specjalistyczny Nr 2 w Jastrzębiu Zdroju oraz Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego w tym mieście.

CO WZIĘLIŚMY

Wzięliśmy więc spory potencjał, znaczne możliwości i duże obciążenie, zwłaszcza dla budżetu gminy. **Nadrzędnym celem jest zarówno przybliżenie jak i poprawienie opieki zdrowotnej dla tych, którzy muszą z niej korzystać.**

Co więc, oprócz budynków i wyposażenia, ma składać się na potencjał naszego Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej? Przede wszystkim kadry - wysokokwalifikowane, doświadczone i zaangażowane. Będziemy zabiegać aby czuły się zarówno potrzebne jak i doceniane. Będziemy chętnie przyjmować wszystkie propozycje, zmierzające do usprawnienia i polepszenia ich pracy.

Mamy więc mieć 15 lekarzy, w tym 4 stomatologów, 35 pielęgniarek, 3 położne, 3 techników - analityków, 5 techników - fizjoterapeutów, 2 techników rtg, 6 pomocy dentystycznych, 12 rejestratorów medycznych, 1 statystyka medycznego, 2 pomoce laboratoryjne, 1 masażystkę, 1 higienistkę szkolną, 10 osób obsługi technicznej oraz 7 osób administracji. Należą się nam więc 103 etaty - i w tej sprawie trwają jeszcze rozmowy.

Uważamy, że przede wszystkim liczbowa obsada lekarska nie jest słaba, choć wobec 17 tysięcy mieszkańców gminy okrągłej byłoby mieć 17 lekarzy, czyli jednego na tysiąc ludności. Tak samo jak nie leczą etaty lecz konkretni lekarze, o konkretnej wiedzy fachowej i o określonym stosunku do pacjenta.

W każdym razie Zarząd Gminy bardzo liczy na życzliwą postawę, na otwartość wobec zadań, na chęć do ulepszeń ze strony całego personelu medycznego i pomocniczego. **Pragniemy aby w nowych warunkach pracowało się lepiej i aby współpracowało się skuteczniej.** I Zarząd Gminy będzie zmierzał właśnie w tych kierunkach, oczekując wzajemności, płynącej ze zrozumienia wspólnych celów i wspólnych interesów.

CO CHCEMY ZROBIĆ

Swoje dążenia, jako Zarząd Gminy, podzielił na trzy etapy.

Na pierwszym etapie chcemy uporządkować bazę lokalową, bo pozostawia wiele do życzenia. Z powodu głodu finansowego, trapiącego od lat całą służbę zdrowia, nasze ośrodki nie były bieżąco remontowane. Pod tym względem w bardzo trudnym położeniu są placówki w Krzyżowicach, Pawłowicach i Golasowicach. Natomiast ośrodek w Pawłowicach - Osiedlu i przy KWK „Pniówek” są tylko o tyle w lepszym stanie technicznym, o ile są młod-

sze wiekiem. Zakładamy, że i one będą potrzebować poprawek lub adaptacji.

A więc remonty, przebudowy, dostosowania, co wymaga nieco czasu, pieniędzy i wykonawców (dobrych wykonawców!).

Na drugim etapie pragniemy doposażyć ośrodki w nowoczesną aparaturę medyczną. Przede wszystkim chcielibyśmy umożliwić wykonywanie wszystkich badań diagnostycznych na miejscu i tym samym oszczędzić pacjentom wędrowek po innych miastach i odległych przychodniach.

Taka aparatura jest bardzo kosztowna, nie kupuje się jej za parę złotych, nawet najprostszymi urządzeniami. Zresztą rzecz w tym, żeby nabyte służyły sprawnie, bez awarii i możliwie długo. Postaramy się znaleźć na to fundusze już w następnym i w kolejnych budżetach, co uzależnimy od zrozumienia Rady Gminy oraz od stanu gminnych finansów. Postaramy się też szukać innych, nazwę je tak, sponsorskich dróg do pozyskania części aparatury. Tu już będzie zależeć od obrotowości kierownictwa gminy.

WYCIĄGAMY ŻYCZLIWĄ DŁOŃ

Na trzecim etapie planujemy wdrożyć takie rozwiązania organizacyjno - kadrowe, które zagwarantują jak najlepsze wykorzystanie czasu, wiedzy i doświadczenia całego personelu służby zdrowia. Tutaj z natury rzeczy musimy być przeciwni wszystkiemu co zmniejsza wydolność poszczególnych ośrodków, narzuca zbędną pracę personelowi a przede wszystkim utrudnia leczenie się.

Jest przecież od wielu lat w obiegu powiedzenie, że „aby się leczyć - trzeba mieć dobre zdrowie”. **Niechże więc wspólnym dążeniem wszystkich zainteresowanych stanie się, aby w naszej gminie nie miało ono racji bytu.** A że nic nie przychodzi samo z siebie - musimy w tym kierunku zmierzać konsekwentnie oraz wytrwale.

Po dwóch - trzech latach funkcjonowania GZOZ, chcielibyśmy uzyskać od całego naszego zespołu lekarskiego pełną odpowiedź jaki jest stan zdrowia ogółu mieszkańców gminy, w którą stronę należałoby rozwijać zapobieganie chorobom, jak przyswajając ludziom podstawową wiedzę z zakresu profilaktyki i higieny.

Użyłam wyrażenia „**CAŁEGO NASZEGO ZESPOŁU LEKARSKIEGO**” - i nie bez powodu. Chcemy aby wszyscy lekarze, obojętnie w którym ośrodku są zatrudnieni, czuli się członkami całości, widzieli w sobie ekspertów, do których władze gminy będą kierować prośby o fachowe rady oraz wskazania. Chcemy też, aby stosunkiem do pracy i do pacjenta dawali wyraz swemu poczuciu związku z gminą.

W zamian zapewnimy im warunki, na jakie tylko będzie nas stać.

Ośrodki zdrowia mają leczyć i zapobiegać - gmina ma nimi sprawnie administrować. A zatem pełna samodzielność medyczna i zarazem pełna opieka nad każdą placówką.

Urząd i Zarząd Gminy wychodzą całemu przejętemu personelowi naprzeciw z pełnym zrozumieniem i z pełną życzliwością.

W odpowiedzi spodziewamy się sumiennego partnerstwa, wspartego wiedzą fachową i powodowanego etyką lekarską.

Niech na tym skorzystają ci, którym zarówno ośrodki zdrowia jak i Urząd Gminy powołane są służyć - czyli mieszkańcy, potrzebujący opieki i pomocy zdrowotnej.

Chęć wierzyć, że tak będzie.

**Mgr inż. Jerzy KOŹDOŃ - przewodniczący
Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego Rady Gminy
Konieczna, pilna i kosztowna
Widoki na kanalizację gminy**

Najtrudniejszym zadaniem, które czeka gminę i które będziemy rozwiązywać sporo lat, jest całościowa kanalizacja. Bez niej nie dorównamy standardom europejskim, a to może hamować rozwój gospodarczy.

Na razie skanalizowane są Pawłowice-OSIEDLE i tylko częściowo Pawłowice. „Cała reszta” czyli d.c. Pawłowic, Warszawice, Pniówek, Krzyżowice, Golasowice, Pielgrzymowice i Jarząbkowice czeka, a sytuacja ponagla.

JEST DROGA „NA SKRÓTY”

Przedsięwzięcia z tej dziedziny są bardzo kosztowne. Gdybyśmy je chcieli przeprowadzić za wszelką cenę, pożarłyby kilka gminnych budżetów. Dlatego wszystko wskazuje, że należy postępować sposobem zaproponowanym ostatnio przez wójta p. Damiana Galuska, czyli „na skróty”, za to oszczędniej i z wynikami.

Z tej racji odstąpiliśmy od budowy zamierzonej oczyszczalni OP-I w Pawłowicach, zamierzonej nie na nasze potrzeby oraz możliwości. Są dojścia zarówno tańsze jak i szybsze.

Wiadomo, że budując KWK „Pniówek” zbudowano jednocześnie towarzyszący jej system kanalizacji z oczyszczalnią w Krzyżowicach. Jak ustaliliśmy, posiada ona techniczną zdolność przerabiania 7 tysięcy metrów sześciennych ścieków na dobę. Tymczasem obecnie wykorzystuje się ją tylko mniej niż w połowie, bo taki jest dopływ nieczystości. W ramach zmian gospodarczych KWK „Pniówek” - jak zresztą inne - nie będzie prowadzić służb komunalnych więc oczyszczalnia - jako dodatkowe obciążenie - nie jest jej potrzebna.

I w tym nasza szansa, a przynajmniej jej część. W dodatku podana przez kopalnię cena przerobu metra sześciennego nieczystości jest niższa niż w oczyszczalniach grupowych - na przykład w Zebrzydowicach, mających zresztą mniejszą wydajność.

Zdrowy rozsądek doradza jak najszybsze sięgnięcie po możliwości kopalnianego zakładu. Wprawdzie nie ruszymy przez to problemu ścieków na południu gminy, za to możemy względnie szybko rozwiązać go w części północnej. Tym systemem, który zastosowano w przypadku Osiedla, skąd ścieki tłoczy pompownia do oczyszczalni kopalnianej.

I tak zaplanowano w uchwalonym niedawno przez Radę Gminy „programie funkcjonowania”.

POTRZEBA 28 KM SIECI I COŚ WIĘCEJ

Żeby to osiągnąć trzeba wybudować 28 kilometrów sieci kanalizacyjnej, 6 przepompowni sieciowych, przepompownię główną i rurociąg ciśnieniowy długości 1.025 metrów, łączący centrum Pawłowic z przepompownią w Osiedlu.

Wszystko to leży w zasięgu naszych możliwości - zarówno finansowych jak wykonawczych. Otóż podłączenie Pawłowic kosztowałoby 9 milionów nowych złotych (90 miliardów starych zł), przy czym mamy prawo liczyć na wysoki udział w kosztach funduszy ekologicznych i państwowych. Będzie to na pewno tańsze niż zastosowanie metody „Zosi-samosi”. Zwłaszcza, że możliwość przyłączenia już istnieje, natomiast stawianie zakładu oczyszczającego od nowa wymagałoby co najmniej dwóch lat. O kosztach nie wspomnę, bo - po prostu - obecny budżet by ich nie udźwignął.

W rezultacie do roku 1998 możemy osiągnąć pełne skanalizowanie Pawłowic i przygotować ciąg dalszy, to znaczy przede wszystkim projekt techniczny. I wtedy przystąpilibyśmy do skanalizowania Krzyżowic, Pniówka oraz Warszawic.

Krótszej drogi nie znam, bo po prostu nie istnieje.

CO Z INNYMI?

Ktoś może powiedzieć: ale Golasowice, Pielgrzymowice i Jarząbkowice też nie od macochy! - I słusznie. Jednakże w przypadku tych sołectw należy zastosować rozwiązanie odpowiadające ich warunkom terenowym. Zbudowanie dla tych miejscowości jednej, wspólnej oczyszczalni - choć technicznie wykonalne - trzeba uznać za marzenie ściętej głowy pod względem finansowym. Po pierwsze - byłyby to kolosalne wydatki na budowę, po drugie - byłyby to równie kolosalne wydatki na funkcjonowanie.

Dlatego dla tych sołectw proponujemy inne rozwiązanie. Są nimi we wszystkich trzech przypadkach oczyszczalnie przydomowe, albo też grupowe (dla kilku lub kilkunastu domów a nawet dla całych kolonii). Po pierwsze - ze względu na duże nierówności terenu jak w Pielgrzymowicach i częściowo Golasowicach, po drugie - ze względu na duże odległości między częściami wsi jak w Jarząbkowicach.

Na Zachodzie podobne rozwiązania stosuje się powszechnie i z dobrym skutkiem. W tym też celu wypróbujemy trzy takie urządzenia w Pielgrzymowicach.

100 ROCZNIE

Przymiarki nie muszą i nie mogą trwać zbyt długo. „Program”, na który się powołuję i który obowiązuje Zarząd Gminy przewiduje, że w tych sołectwach będzie rocznie powstawać około 100 oczyszczalni.

Byłyby to więc procesy bardzo szybkie.

Wstępny kalendarz dla całej gminy zakłada następujący rozkład robót:

- I - Pawłowice - realizacja podzielona na VI etapów,
- II - Krzyżowice, Pniówek i Warszawice,
- III - Golasowice, Pielgrzymowice i Jarząbkowice.

Jak na warunki terenowe gminy, na jej kanalizacyjne zapotrzebowania a przede wszystkim na możliwości finansowe - nie są to zamierzenia zbyt odległe.

Natomiast urządzenia kanalizacyjne mają to do siebie, że „idą w ziemię”, nie przypominają się wyglądem i nie imponują budowlami. Jednak nie na tym rzecz polega, żeby imponowały lecz na tym by skutecznie oczyszczały. A przecież ścieków będzie przybywać, bo zwiększy się zaludnienie gminy i zwiększy się liczba zakładów, przedsiębiorstw, firm oraz ogólna produkcja. Dlatego inwestycje kanalizacyjne mają takie znaczenie rozwojowe.

Przedstawiony plan jest ambitny. Jego wykonanie będzie wiele wymagać od budżetu gminy, od Zarządu Gminy i od mieszkańców. Jednakże tego wysiłku nie można dłużej unikać. Bo im później go podejmiemy - tym więcej będzie nas kosztował.

Dlatego jestem za przedstawionym wyborem oraz za konsekwentnym działaniem.

* * *

P.S.: Po napisaniu tego artykułu dyrekcja Jastrzębskiej Spółki Węglowej wystąpiła wobec Urzędu Gminy z propozycją przekazania gminie zarówno oczyszczalni w Krzyżowicach jak i przepompowni ścieków w Pawłowicach-Osiedlu wraz z całą siecią magistralną.

Z pełnym przekonaniem opowiadam się za takim rozwiązaniem. Jego przyjęcie ujednoczy gospodarkę ściekową, będzie oznaczać doniosły krok do przodu. Poza tym poprzez przejęcie zostanie zwiększony majątek samorządowy a gmina zaoszczędzi około 150 miliardów starych złotych. Taki bowiem wydatek ległby ciężarem na jej budżecie przez następne lata.

Zygmunt WIERZYŃSKI

kierownik Referatu Rolnictwa Urzędu Gminy Pawłowice.
Zachęcam do korzystania z prawa głosu!

SAMORZĄD ROLNICZY**PRZEZ ROLNIKÓW I DLA ROLNIKÓW**

Ustawą z grudnia zeszłego roku parlament przyznał rolnikom samorząd. Jego członkami stali się z mocy prawa (a więc bez potrzeby jakichkolwiek zgłoszeń, starań, deklaracji) wszyscy płatnicy podatku rolnego, podatki z działów specjalnych produkcji rolnej i należący do spółdzielni produkcyjnych, jeśli wnieśli do nich wkład gruntowy.

NIEZALEŻNY

Samorząd rolniczy jest niezależny - podlega tylko ustawom. Jego samodzielność ma ochronę sądową.

Organizacjami samorządu rolnego są IZBY ROLNICZE w poszczególnych województwach. Tworzą je członkowie WALNEGO ZGROMADZENIA, których w województwie wybierzemy 29 września.

Wybierzemy również w naszej, pawłowickiej gminie. Dwóch, spośród wszystkich kandydatów, bo tyłu nam przysługuje z tej racji, że mamy ponad 4 000 hektarów użytków rolnych.

Samorząd rolniczy nie jest w Polsce nowością. Powołano go przed wojną, w II Rzeczypospolitej, w tamtych, jakże innych i trudniejszych czasach, a przecież dobrze spełnił swoją rolę i wdzięcznie zapisał się w pamięci najstarszych rolników. W ogóle izby rolnicze mają ponad stuletnią tradycję, bo w 1894 roku powstała - jako pierwsza - Wielkopolska Izba Rolnicza a na Górnym Śląsku działała Śląska Izba Rolnicza.

CO MA ROBIĆ

W wielu krajach zachodnich, z którymi jesteśmy stowarzyszeni i do których Unii Europejskiej chcemy wejść, samorząd rolniczy odgrywa duże znaczenie. Jest on ZAWODOWYM przedstawicielem rolników a jednocześnie PARTNEREM państwa.

Co ma robić samorząd rolniczy u nas, w Polsce i na Śląsku? W ustawie wymieniono aż siedemnaście tych zadań. Wskażę tylko najważniejsze z nich:

- sporządzać oceny, wystawiać opinie, zgłaszać wnioski z zakresu produkcji rolnej i rynku oraz przedstawiać je rządowi, ministerstwu ale także radom i zarządom gmin;
- występować z projektami nowych praw i przepisów odnośnie rolnictwa, zarówno wobec rządu jak i samorządów miejscowych. Przepisy przygotowane przez władze również wymagają opinii samorządu rolniczego.
- starać się o tworzenie normalnego rynku rolnego i o poprawę zbytu dla rolnictwa;
- przeprowadzać analizy kosztów oraz opłacalności produkcji rolnej;
- gromadzić i przekazywać informacje gospodarcze dla potrzeb wytwórców rolnych;
- organizować doradztwo rolnicze a także na temat uzyskiwania dodatkowych dochodów;
- zabiegać o rozwój infrastruktury rolnictwa i wsi - na przykład melioracji, dróg, kanalizacji, gazyfikacji itp;
- zajmować się szerokim zagadnieniem kształcenia i dokształcania rolników;
- wspierać eksport produktów rolnych i rozwijać współpracę z podobnymi organizacjami zagranicznymi.

MA COŚ DO POWIEDZENIA

A więc samorząd rolniczy będzie mógł poważnie wpływać na politykę wobec rolnictwa i tym samym na jego położenie.

Kto będzie to robił na bieżąco? Właśnie WOJEWÓDZKIE IZBY ROLNICZE, ich walne zgromadzenia i zarządy. Ich kadencja potrwa cztery lata, po czym odbędą się następne wybory.

Jak wynika z przytoczonego zestawienia - wpływy izb rolniczych mogą być duże, a nawet bardzo duże.

Nasza, pawłowicka gmina ma w tej dziedzinie także sporo do powiedzenia. Rolnictwo było tutaj zawsze na dobrym poziomie. Również dzisiaj nadaża ono za nowoczesnością, podnosi swoje wyniki w uprawach oraz hodowli.

Ogółem posiadamy 801 gospodarstw, w tym 78 wielkoobszarowych i specjalistycznych. Z pracy w rolnictwie żyje 25 procent mieszkańców.

Ważne jest też położenie gminy: w południowo - zachodniej części Górnego Śląska, w bezpośrednim sąsiedztwie dwóch miast Żor i Jastrzębia Zdroju, a w bliskim Pszczynie, Cieszyna Gliwic i innych, w zasięgu czterech przejść granicznych na południe Europy.

Wielu tutejszych rolników utrzymuje a nawet rozwija bliskie więzi rodzinne i przyjacielskie z rolnikami w Niemczech. W gminie osiągamy wysokie plony, wyróżniamy się wybitnymi hodowcami.

A jednocześnie wielu gospodarzy krytykuje politykę państwa wobec wsi, wskazuje na niską opłacalność produkcji, sarką na dziką konkurencję na własnych rynkach.

SKORZYSTAĆ Z SZANSY

Te uwagi, te zastrzeżenia, te wnioski mogą i powinni przekazywać nasi przyszli delegaci do Izby Rolniczej Województwa Katowickiego i dopilnować, aby znalazły miejsce w jej decyzjach oraz wnioskach wobec władz centralnych.

Dlatego warto, wręcz należy w pełni skorzystać z możliwości wyboru naszych przedstawicieli. Wielki przywódca chłopów polskich, kilkakrotny premier z czasów przedwojennych a sam rolnik - Wincenty Witos powtarzał naszym dziadkom i ojcom: „Razem możecie dokonać cudów - osobno do niczego nie jesteście zdolni!”

To wielka oraz ciągle żywa prawda.

Znam bardzo wielu rolników gminy Pawłowice - i oni dobrze mnie znają. Wysoko szanuję ich wiedzę fachową, ich rzeczywiste osiągnięcia, ich gospodarność. Wysoko cenię ich społeczne postawy oraz zainteresowania. Dlatego pozwalam sobie napisać: **Szanowni Rolnicy! Proszę abyście skorzystali z prawa głosu! Albowiem wiadomo, że nieobecni się nie liczą, a milczących się nie słyszy.**

Byłoby źle, gdyby gmina nie wystąpiła dość licznie właśnie w tym głosowaniu. Wtedy moglibyśmy narzekać wyłącznie na samych siebie.

DLA WAŻNOŚCI

Wybory będą ważne, gdy co najmniej 20 procent uprawnionych w województwie odda głosy na kandydatów.

U nas w tym charakterze zgłoszono:

p. Romualda Brandysa z Pawłowic,

p. Jana Łaska z Warszowic,

p. Jana Zachraja z Pielgrzymowic.

Dwaj z nich, z woli wybierających, staną się członkami walnego zgromadzenia Izby Rolniczej Województwa Katowickiego. Który to będą - zależy od samych rolników.

Udzielając im poparcia - rolnicy będą mieli prawo od nich wymagać.

Wykorzystajmy sposobność do zbudowania rolniczej samorządności, żeby w przyszłych latach było więcej powodów do zadowolenia.



Bank Spółdzielczy w Pawłowicach DO ROLNIKÓW

Zarząd Banku Spółdzielczego w Pawłowicach przypomina rolnikom korzystającym z kredytów obrotowych, preferencyjnych, na zakup środków rzeczowych do produkcji rolnej, że terminy płatności odsetek od tych kredytów przypadają na koniec każdego kwartału kalendarzowego tj. 30.03, 30.06, 30.09, 30.12 każdego roku.

Najbliższy termin upływa z dniem 30.09.1996 r.

Nie wywiązanie się z podstawowych zobowiązań, określonych w zawartej umowie kredytowej, spowoduje przekwalifikowanie pobranego kredytu na warunki komercyjne i narazi naszych klientów na podwyższone oprocentowanie.

* * *

Bank Spółdzielczy ponadto oferuje:

1. KREDYTY PREFERENCYJNE, udzielane na warunkach określonych w umowie pomiędzy Bankiem a Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, do oprocentowania których stosowane są dopłaty ze środków agencji z następujących linii kredytowych:

- kredyty na zakup gruntów rolnych,
- kredyty na utworzenie lub urządzenie gospodarstw rolnych dla rolników do 40 roku życia.

Powyższe kredyty są oprocentowane dla kredytobiorcy 5,5% w stosunku rocznym.

- kredyty na realizację przedsięwzięć objętych programami regionalnymi i branżowymi (rozwój mleczarstwa, produkcja bydła mięsnego, rozwój bazy przechowalniczej zbóż, przetwórstwo ziemniaka) oprocentowane dla rolnika 6,6 - 8,25% w zależności od okresu kredytowania.

- kredyty na inwestycje w rolnictwie, przetwórstwie rolno - spożywczym, usługach dla rolnictwa - oprocentowane dla kredytobiorcy od 13,2 - 14,3% w stosunku rocznym.

Podstawowe warunki uzyskania tych kredytów to:

- pozytywnie zaopiniowany przez ODR business plan,
- posiadanie zdolności kredytowej,
- odpowiedni udział środków własnych,
- propozycja realnego zabezpieczenia wnioskowanego kredytu.

* * *

2. KREDYTY OBROTOWE I INWESTYCYJNE DLA ROLNIKÓW i osób prowadzących działalność gospodarczą oprocentowane na warunkach komercyjnych.

3. KREDYTY GOTÓWKOWE - oprocentowane według zmiennej stopy procentowej, zróżnicowanej w zależności od okresu kredytowania.

* * *

Bliższe informacje można uzyskać w siedzibie Banku Spółdzielczego, Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60.

Serdecznie zapraszamy
BANK SPÓŁDZIELCZY

Ważne decyzje i ważne rozliczenia

Z prac Zarządu Gminy
(Posiedzenie 9 września)

Obrady prowadził wójt p. Damian Galusek.

W IMIĘ POPRAWY BEZPIECZEŃSTWA

Pierwszy punkt przewidywał informację komendanta Komisariatu Policji p. nadkomisarza Marka Czajkowskiego o najnowszych działaniach na rzecz poprawy bezpieczeństwa w gminie.

Nadkomisarz przedstawił Zarządowi takie sprawozdanie.

SA DZIELNICOWI

Wynikało z niego, że zostali przydzieleni stali funkcjonariusze do pełnienia obowiązków dzielnicowych (pp. sierżanci Żurat i Pustelnik w Pawłowicach-Osiedlu, p. sierż. Wiśniewski w Warszawicach i Krzyżowicach, p. sierż. Maciejny w Pawłowicach i Pniówku, p. sierż. Stotkowski w Jarząbkowicach, Golasowicach i Pielgrzymowicach.)

JEST PATROL ZMOTORYZOWANY

Powołano również dowódcę drużyny i uruchomiono patrol zmotoryzowany na III zmianie. Od września uzupełniono stan osobowy policjantów o dwóch funkcjonariuszy. Ogółem siedmiu funkcjonariuszy patrolowych powinno kontaktować się z sołtysami. Poza tym kierownictwo Komisariatu dokonało rozoznania głównych przyczyn i głównych punktów zagrożeń w gminie i tam będzie przede wszystkim kierować działania operacyjne.

Nadkomisarz podziękował Zarządowi za wykonanie schodów do budynku Komisariatu oraz przekazał prośbę Komendy Rejonowej o współfinansowanie zakupu drugiego samochodu i nabycie nowej centrali telefonicznej.

ODZEW Z SOŁECTW

Obecni sołtysi wyrazili uwagi o dotychczasowej pracy policji. I tak:

- sołtys Pawłowic p. Tadeusz Bańczyk wniósł by policjanci byli widoczni w newralgicznych miejscach-na przykład przy źródle, przy skrzyżowaniu obok mleczarni, przy barach.

- sołtys Jarząbkowic p. Helena Kluź stwierdziła, że dzielnicowy już nawiązał z nią kontakt. Podjęła też sprawę usunięcia pozostałości po wojnie niewypałów.

- sołtys Krzyżowic p. Jan Małek prosił, żeby patrol był częściej widoczny w godzinach wieczornych przy skrzyżowaniu koło kółka rolniczego.

- sołtys Pielgrzymowic p. Zyta Kapel stwierdziła również, że dzielnicowy już działa i to z pożytkiem dla poczucia bezpieczeństwa.

- sołtys Golasowic p. Jan Skórzański wskazał newralgiczne dla bezpieczeństwa punkty tej miejscowości.

Rada Osiedlowa Samorządu Mieszkańców w Pawłowicach-OSIEDLU zamierza zaprosić komendanta na specjalne posiedzenie dla ustalenia kierunków profilaktyki-, co zgłosił jej przewodniczący p. Marian Zbijowski.

- sołtys Warszawic p. Emilia Bujar także zwróciła uwagę na miejsca szczególnych zagrożeń.

SPOTKANIA CYKLICZNE

Członek Zarządu p. Alojzy Wowra nawiązał do bardzo częstych przypadków kradzieży kabli, czemu sprzyjają złe przepisy o skupie takiego złomu.

Głos zabierały także-dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. Teresa Szymańska i kierowniczką Ośrodka Pomocy Społecz-

Wedle stawu grobla, wedle drogi rów - i tak dalej

Po powodzi...

(i przed powodzią?!)

I znów mieliśmy powódź! Tym razem groźniejszą niż wiosną. **W PAWŁOWICACH**, przy ulicy Wyzwolenia, wylała złośliwa Pawłówka. Złośliwa, bo choć uregulowana, nie dała się ująć w karby za przyczyną kolejnych szkód górniczych. Po prostu jej dno, popodnoszone w pewnych miejscach przez ruchy górotworu, nie przepuszcza tyle wody, ile powinno. Poza tym doświadczenie doradza usunąć pierwszą zaporę, która nie spełnia swojej roli a poprawić zapory drugą i trzecią. Tym niech się zajmą fachowcy, ale potrzeba jest oczywista.

ZWICHROWANE DNO PAWŁÓWKI

I tak w nocy 8 września (z soboty na niedzielę) woda pokryła ulicę Wyzwolenia na przestrzeni około 300 metrów a do wysokości około 70 centymetrów (z trudem można się było poruszać w wysokich butach rybackich!). Woda wdarła się też na teren kilku posesji i domów - m.inn. p. **Franciszki Studnik** i pp. **Materów**. U pp. **Seretów** podeszła aż pod zabudowania gospodarze (dom, na szczęście, stoi na górze).

U państwa **Czesławostwa Mańków** lustro napływu od okien piwnicznych dzieliły milimetry. Ubezpieczali się workami z piaskiem.

Trwało kilka godzin zanim wylew ustąpił. Pozostały jednak trwale szkody, bo - na przykład - tak kąpana droga musi tracić na stabilności, nie mówiąc już o zawilgoceniu fundamentów domów i innych.

Okoliczne ciekie, stanowczo zbyt mało przepuszczające, wyrzuciły nadmiar wody również na drogę Pawłowice - Jastrzębie. Najbardziej w okolicy skrzyżowania w stronę kopalni. I to na dużej przestrzeni.

Zjawiska, które opisuję, nie można traktować sezonowo - że występuje i zanika. To nie rozrywka dla mieszkańców lecz trwałe zagrożenie, o określonej cykliczności. Pozwalam sobie myśleć, że w tej dziedzinie niezbędne są wspólne działania kierownictwa KWK „Pniówek” oraz Urzędu Gminy.

PIELGRZYMÓWKA TEŻ POKAZAŁA

W PIELGRZYMOWICACH to, co potrafi w chwili nadmiaru wód, pokazała też skromna Pielgrzymówka.

Także w niedzielę, ósmego, wylała szeroko na ulicę Karola Miarki. Do tego stopnia, że wierni, spieszący do kościoła, musieli iść okrężnie.

Jak się więc okazuje, w naszej gminie, przez którą nie przepływa żadna „poważna rzeka” - potoki, rzeczki też potrafią niszczyć.

Dlatego trzeba zrozumieć sens zabiegów Rady Gminy i Zarządu Gminy o pełne uregulowanie stosunków wodnych, co wymaga wspólnych starań wszystkich zainteresowanych. Odnosi się to także do melioracji, drożności rowów, sprawności studzienek, bo tam się zaczyna łańcuch przyczyn i skutków. Nie może być tak, że o groźbach niesionych przez wodę, przypominamy sobie dopiero gdy źle.

Tu pozwolę sobie na dość ostry komentarz.

NIECO O WODZIE I MYŚLENIU

Trzeci rok nawołuję w „Gminnych Racjach” do czyszczenia przydrożnych rowów, do usprawniania studzienek, do udrażniania rur pod przejazdami. Dotychczas czyniłem to na życzenie Zarządu Gminy - od tej chwili czynię to z osobistego przekonania.

Dopóki nie rozwiążemy tej prozaicznej sprawy wokół każdej posesji, na każdej ulicy i w każdej miejscowości - dopóty woda będzie wyrządzać szkody i będziemy przez nią zaskakiwani.

Żywiol jest tylko żywiolem, z wszelkimi tego skutkami.

Pozwolę więc sobie na przypomnienie, że:

- **po pierwsze** - żyjemy na Śląsku, który bierze swą nazwę od staropolskiego „śląg”, co oznacza mokrość, wilgotność. A to dlatego, że od wieków podłoża gruntów były słabo przepuszczalne, gdyż uniemożliwiały to pokłady piaskowca, leżącego nad pokładami węgla. W ubiegłym i bieżącym wieku część tych wód wchłonęły budowane kopalnie i występują one w charakterze własnie wód kopalnianych. Tym nie mniej problem istnieje w nowej postaci. Sytuacja zawsze niesie groźbę dla dróg publicznych, domów i zabudowań oraz upraw rolnych. A skoro żyjemy na „ślągu”, to trzeba z tego wyciągnąć praktyczne wnioski!

- **po drugie** - nasz Górny Śląsk i z nim nasza gmina leżą na wododziale Wisły i Odry, co też ma swoje skutki. Na przykład taka Pszczyńka (płynąca przez Krzyżowice - a też ich przekleństwo i obszary Warszowic) oraz Pawłówka, płynąca przez Pawłowice, należą do zlewni Wisły.

Natomiast Pielgrzymówka a dalej Piotrówka należą znowu do zlewni Odry, obejmując swoimi ciągami część Golasowic i całe Pielgrzymowice.

Wszystko to ma swoje skutki dla człowieka oraz jego gospodarki.

I zdawałoby się, że przez wieki, wieki i lata, lata powinniśmy nauczyć się z nimi obchodzenia, ujarzmiania ich, zapobiegania ich kaprysom, a jednak nie!

- **po trzecie** - wydaje mi się, że czas skończyć z apelami i nawoływaniem Zarządu Gminy o czyszczenie rowów, kratek, przepustów.

Wiosną, pewien pan w jednej z miejscowości gminy, w odzewie na mój apel w „Gminnych Racjach”, wskazał mi gruntownie zarośnięty i zaszlamiony rów wzdłuż drogi oraz jego posesji i zaprotestował: „A niby czemu ja mam to robić? Niech to zrobi władza!”.

Wolnego, kolego!

Droga, która służy również szanownemu panu, jest własnością gminy. I gmina ile może - tyle robi, choć to drogo kosztuje i choć trudno o chętnych do tej roboty (mimo głoszonego bezrobocia!). Natomiast rów wzdłuż Pańskiej posiadłości - jest Pana sprawą, bo odwadnia Pana dom i ogród, podwórko i wjazd. A zatem jeśliś Pan właścicielem - to dbaj o swoje!

Opowiadam się za podjęciem przez Urząd Gminy (wraz z szanownymi sołtysami i ewentualnie tak zwanym „czynnikiem społecznym”, kontroli tych przyposesyjnych rowów, przepustów i studzienek. Lato, choć marne, dało dość okazji żeby je oczyścić i udrożnić. Lato przez swoją wilgotność, samo ponaglało właścicieli, aby o tym pomyśleli. A można! Na czego dowód przytaczałem niedawno przykład pięknego czyszczenia rowu wzdłuż posesji p. Kufieta z Golasowic. A więc „albośmy to, jacy tacy?”.

A gdy nie poskutkowały apele, gdy nie podziałają kontrole, trzeba będzie sięgnąć po kary. Właśnie w dniu, w którym to piszę, Sejm przyjął ustawę o zachowaniu czystości w gminach. Widocznie potrzebę dostrzeżono również na najwyższym szczeblu państwowym.

Zapewne, nie wszystkim spodoba się mój komentarz i ja, jako jego autor. Jednakże rolą redaktora nie jest podobać się lecz służyć prawdzie. Także tej, która leży w interesie całej społeczności.

KOW

ciąg dalszy ze str. 6

Ważne decyzje...

niej p. G. Kaczmarczyk w zakresie swojej odpowiedzialności.

Kierownik Referatu Inwestycyjnego p. mgr inż. Jan Wiśniewski zwrócił uwagę na konieczność lepszej ochrony placu remontu b. żłobka w Pawłowicach-OSIEDLU, gdzie stróża obrzucano kamieniami.

Ustalono termin następnego spotkania z komendantem, co ma nastąpić w listopadzie.

NIE MA WARUNKÓW DLA URZĄDZENIA DOŻYNEK

Nawiązano do projektu DOŻYNEK GMINNYCH. W dyskusji uznano, że z uwagi na bardzo ciężkie żniwa, pogarszane przez warunki atmosferyczne i powódź-organizowanie takich obchodów w bieżącym roku jest niecelowe.

SKUTKI ULEW I POWODZI

Dalej omawiano sytuację, którą w poszczególnych miejscowościach wywołały ulewne deszcze. W tej materii szczegółowo informowali zainteresowani sołtysi.

Szkody są duże w Pawłowicach, Golasowicach, Pielgrzymowicach, Krzyżowicach i Pniówku. Nie brak ich też w Jarząbkowicach.

W toku rozpatrywania tego punktu ustalono konkretne kierunki działań służb technicznych i to, co powinni zrobić sami mieszkańcy, zwłaszcza dla udrożnienia rowów oraz przepustów. Tu odsyłam do reportażu „Po powodzi... (i przed powodzią?)”, drukowanego w tym numerze.

JAK Z INWESTYCJAMI

Następnie wójt przedstawił plan robót inwestycyjnych. I tak:

- po rozpoznaniu stanu faktycznego na budowie segmentu A w Szkole Podstawowej w Pielgrzymowicach, zlecenie na wykonawstwo przeniesiono z firmy p. Brejzy na KROS-BUD.

- Urząd Gminy nabył licytacyjnie nieruchomość w Pawłowicach po firmie „MELAM” - i to za kwotę wywoławczą 196 tysięcy nowych złotych;

- dokonano ostatecznego rozliczenia inwestycji pod nazwą „Telefonizacja gminy Pawłowice.”;

- odbyły się spotkania w sprawie budowy obwodnicy Pawłowice-Jastrzębie. Dla dalszych przygotowań powołano stałą komisję;

- problemem jest także modernizacja ciągu ulicy Świerczewskiego do ulicy Pszczyńskiej w Pawłowicach.

Na koniec wójt przedstawił harmonogram przetargów na roboty inwestycyjne oraz zakupów inwestycyjnych.

LICZNE ROBOTY NA DROGACH

Kierownik Referatu Drogowego p. inż. A. Śmietana dokonał przeglądu robót na koniec pierwszej dekady września.

CO ZAKOŃCZONO

Oto on:

- zakończono pętlę autobusową w Golasowicach;
- postawiono sygnalizację pulsującą na ważnych skrzyżowaniach w Pawłowicach i w Golasowicach;

- położono parking samochodowy przy Urzędzie Gminy;
- przeprowadzono cząstkowe remonty dróg w Pielgrzymowicach na ulicach Brzezińskiej, Daszyńskiego i Gruntowej;

- wykonano I etap budowy parkingu przy OSP w Pielgrzymowicach;

- doprowadzono do końca wykaszanie traw w Pawłowicach-OSIEDLU, przy drogach gminnych w Pielgrzymowicach i Golasowicach a częściowo w Warszowicach, Pawłowicach, Jarząbkowicach.

CO W TOKU

W trakcie wykonania są:

- 1000-metrowy chodnik przy ulicy Pszczyńskiej w Pawłowicach;

- remonty nawierzchni parkingów i dróg dojazdowych w Pawłowicach-OSIEDLU;

- rozpoczęto II etap kładzenia parkingu przy OSP w Pielgrzymowicach;

- podjęto niwelowanie i utwardzanie placu ćwiczeń przy OSP w Golasowicach;

- układa się rurociąg kanalizacji deszczowej przy ul. Stawowej w Warszowicach;

- trwa czyszczenie studzienek i krutek ściekowych na ulicach Świerczewskiego, Zjednoczenia, Polnej i Kruczej w Pawłowicach, i w Pniówku;

- przygotowuje się teren pod przystanek autobusowy przy ulicy Jastrzębskiej w Pielgrzymowicach;

- bieżąco wymieniane są i uzupełniane znaki drogowe, trwa też wykaszanie traw na poboczach dróg gminnych i wojewódzkich.

CO W PRZYGOTOWANIU

Przygotowano dokumentację do przetargów na następujące roboty drogowe:

- w WARSZOWICACH-dojazd do „Pól Warszowickich”, parking przy przedszkolu;

- w KRZYŻOWICACH-chodnik do kościoła w stronę Boryni, budowa zjazdu na ulicy Śląskiej;

- w PAWŁOWICACH-budowa parkingu przy kościele, czyszczenie rowu odwadniającego przy ul. Zjednoczenia;

- w PIELGRZYMOWICACH-budowa drogi i parkingu z odwodnieniem przy ul. K. Miarki;

- w GOLASOWICACH-budowa ulicy Kochanowskiego z odwodnieniem;

- w JARZĄBKOWICACH-budowa ulicy Żytniej.

JEST BAZA DLA DRÓŻNIKÓW

W zabudowaniach zakupionych po firmie „MELAM” znajdzie pomieszczenie brygada dróżników oraz użytkowany przez nią sprzęt. Tam też ulokowane zostaną służby komunalne, mające powstać przy Urzędzie Gminy.

Nabyto samochód dostawczy dla potrzeb dróżników. Referat Drogowy uczestniczy w przygotowaniach do budowy planowanej obwodnicy.

Do Rejonu Dróg Publicznych wystąpiono w sprawie przepustów. Przewiduje się spotkanie z drogowcami n.t. wykonania postulatów, które zgłoszono wiosną oraz przygotowań do zimy.

SYTUACJA W GMINNYM ZAKŁADZIE OPIEKI ZDROWOTNEJ

Pan inż. J. Kwiczała przedstawił stan Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej. Poinformowano też o wynikach konkursu na dyrektora GZOK, który wygrał lek. med. p. Jerzy Pawełczyk. Omówiono sprawę zatrudnienia higienistek szkolnych aby zapewnić obsługę wszystkich szkół i przedszkoli.

POSZEDŁ WNIOSEK O SZKOŁĘ ŚREDNIĄ

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. T. Szymańska udzieliła informacji o stanie robót w obiektach szkolnych. Nie ukończono jeszcze elewacji zewnętrznej oraz parkietu w sali gimnastycznej w Golasowicach, dachu w Pawłowicach.

Przed wszystkim jednak p. Szymańska powiadomiła, że do Kuratorium Oświaty wysłano wniosek o zgodę na URUCHOMIENIE W GMINIE SZKOŁY ŚREDNIEJ (PONADPODSTAWOWEJ).

IMPREZA „POŻEGNANIE LATA”

Dyrektor GOK p. Marek Lucjan przedstawił działalność, którą prowadzi ta placówka dla mieszkańców. Są to kursy wzbogacające wiedzę i wprowadzające do kultury, ćwiczenia różnych ze-

ciąg dalszy na stronie 10

Widoki spod deszczowego nieba

Połowa września a zboża na polu

Rozmowa z p. Janem ZACHRAJEM, gospodarującym na 80 hektarach w Pielgrzymowicach

- Panie Janie, mamy 12 września, powtarzam-12 września!-a zboża na polu, zaś na najbliższe trzy dni zapowiadają zimna, ulewy, wichury. Jak Pan to widzi jako rolnik na osiemdziesięciu hektarach ziemi?

J. ZACHRAJ: Widzę raczej czarno. Sam w swojej rolniczej praktyce jeszcze czegoś takiego nie przeżyłem. Żniwa są spóźnione co najmniej o miesiąc, a to z natury rzeczy musi oznaczać duże straty w plonach. Przecież jeszcze jakieś 30-35 procent zbóż czeka na skoszenie. Natomiast w normalnym czasie powinniśmy już zapomnieć o żniwowni. A najbliższe dni na pewno nie ułatwią nam sytuacji.

BĘDĄ STRATY

- Czy ta ocena odnosi się tylko do Pielgrzymowic? Może w innych częściach gminy jest lepiej? Może tam zdążyli już zebrać?

J. ZACHRAJ: Na większych obszarach raczej nie zdążyli. Z pól trzeba po prostu krać swoje, wykorzystując każdą chwilę pogody. Tej zaś jakoś tegoroczne lato bardzo nam skąpi. A to zboże, które jest jeszcze na pniu, już porosło i właściwie nada się tylko do celów paszowych. A więc będzie strata. Zresztą obawiam się, że jeśli w najbliższych dniach pogoda się nie poprawi, to chyba jakieś 10 procent się w ogóle nie zbierze.

- W co ugodziło najmocniej i jak w takim razie szacuje Pan tegoroczne zbiory?

J. ZACHRAJ: Można by raczej pytać w co nie uderzyło. W łeb dostały rzepaki, co już ogólnie wiadomo. I to około 40-50 procent. To będzie mieć wpływ na gospodarkę tłuszczową, na ceny margaryny, oleju. Bardzo słabo sypało pszenżyto, które nie lubi takiej pogody. Wilgoci nie znoszą ziemniaki, a przecież nadchodzi czas wykopków. Powiedziałbym, że plony są przeciętne, jednak obniżone przez okoliczności, do których nawiązujemy.

BARTŁOMIEJ NIE ZASIAŁ

- Czyli, że zboże musi pójść w cenę. Czyżby to rolnikom nie odpowiadało? Co najwyżej w górę pojdę ceny chleba i innego pieczywa?

J. ZACHRAJ: Nie odpowiada, bo nie rolnicy wezmą te pieniądze, skoro mają mniej do sprzedania. A już odbijają się zwyżką na materiale siewnym, na paszach...

- To mnie także niepokoi. W dawnej Polsce, uczyli ta-

kiego wierszyka: „Jak Bartłomiej nie zasieje, nie pokropi Idzi, to się zboża, to się żyta w polu mało widzi...” A Bartłomiej przypada na 24 sierpnia, zaś Idzi na 1 września.

J. ZACHRAJ: Mądry wierszyk! U nas na przykład do 25 sierpnia w ziemi powinny być wszystkie rzepaki, ale gdzie tam. Według mojego szacunku w okolicy zasiano ich o 40% mniej niż normalnie.

Zresztą skoro o tyle spóźnione są żniwa, to niemal o tyle spóźniają się też siewy ozimych. To przecież jeden łańcuch przyczyn i skutków. Nie można siać na nie sprzątniętym, bo najpierw trzeba przeprowadzić uprawę.

PÓZNO ZEBRANE ZIARNO-KISIĆ

- Znajdźmy jednak coś, co się udało, bo my tak na czarno...

J. ZACHRAJ: Może nie na czarno tylko realnie. A rolnik musi ocenić trzeźwo. Z fantazjowania nic mu nie przyjdzie.

- Podobno nad wyraz dopisały buraki cukrowe. Może to jakaś pociecha?

J. ZACHRAJ: Tylko ile z tego przyjmą cukrownie i po jakiej cenie? Produkcję cukru się jednak obniża.

- A więc: co dalej?

J. ZACHRAJ: To, czego życie uczy rolnika-zaciskać zęby i robić swoje, jeśli tylko pogoda pozwoli. Natomiast trzeba się pogodzić, że jesteśmy w pewnym cyklu przyczyn i skutków, dlatego już powinniśmy zabiegać o urodzaje przyszłego roku. Natomiast na pewno trzeba będzie sprowadzić zboże z zagranicy. Co do tego nie mam wątpliwości.

I jeszcze coś... Jedyną szansą na uratowanie późno zebranego ziarna jest jego kisenie. Technologię posiadają Ośrodki Doradztwa Rolniczego, udostępniając ją za darmo. Najbliższy nas jest w Mikołowie. Technologia ta polega mniej więcej na tym samym, co kisenie rozdrobnionego ziarna kukurydzy.

- A więc zamiast dożynek-nerwy i pośpiech?

J. ZACHRAJ: Taka doła rolnika. Jednak rolnicy ile tylko zdolają, tyle na pewno zrobią, żeby zmniejszyć straty.

- Życzę im wszystkim, żeby się udało!

Rozmawiał B. Kowalski

WOD-KAN PAWŁOWICE

Spółka z o.o.

ZATRUDNI INKASENTA

mieszkańca gminy Pawłowice

do odczytów wodomierzy**i poboru opłat za zużyta wodę.**

KANDYDACI z umiejętnością posługiwania się komputerem i posiadający samochód, proszeni są o zgłoszenie się w biurze "WOD-KAN Pawłowice",

przy ul. Mickiewicza 31,

w dniu 24 września 1996 roku, o godz. 16.00.

WRZESIEŃ - pora ślubów

Związek małżeński zawarł:

31 sierpnia 1996

Leon Pisarek i Regina Koizar z Warszowic

7 września 1996

Wojciech Palarczyk z Suszca

i Justyna Foks z Warszowic,

Henryk Świątek z Trach

i Renata Brachaczek z Pielgrzymowic,

12 września 1996

Stanisław Balcarek z Suszca

i Anna Budniok z Warszowic.

Dołączam najlepsze życzenia.

ciąg dalszy ze str. 8

Ważne decyzje...

społów, nauka gry instrumentalnej.

Jednocześnie zapowiedział, że 21 września (w sobotę) zostanie zorganizowana ogólnodostępna impreza pod nazwą „POŻEGNANIE LAT”.

WNIOSKI Z POPRZEDNIEGO POSIEDZENIA

W dalszym ciągu wójt sprawdził losy wniosków z poprzedniego spotkania z sołtysami. I tak:

- w WARSZOWICACH-lampa przy ul. Łąkowej będzie zamontowana w przyszłym roku,
- w PIELGRZYMOWICACH-przydomowe oczyszczalnie mają być oczyszczone, ponownie zalane i zasypane środkami utylizującymi.

BĘDZIE ZBIÓRKA STARYCH SPRZĘTÓW

Kierownik Referatu p. **Eugenia Wyleżuch** omówiła przygotowania do zbiórki złomu i zbędnych sprzętów domowych. Będzie to zbiórka jednoczesna, o czym nastąpi powiadomienie.

WOJEWÓDZTWO KWESTIONUJE SYGNALIZACJĘ na E-93

Dalej p. E. Wyleżuch powiadomiła o losach starań o sygnalizację świetlną na skrzyżowaniu E-93 z ulicą Pszczyńską. Opinie Wojewódzkiej Komendy Policji oraz Wydziału Przedsięwzięć Publicznych Urzędu Wojewódzkiego są negatywne. Gmina będzie czyni dalsze starania w tej materii.

BEZPAŃSKIE PSY TRZEBA WYLĄPYWAĆ

W sprawie bezpańskich psów ustalono, że sołtysi mogą zorganizować akcję ich łapania by następnie przekazać do Schroniska dla Zwierząt w Katowicach.

PP SOŁTYSI PRZY GŁOSIE

do głosu doszli PP SOŁTYSI, którzy zgłosili następujące problemy oraz interwencje:

PAWŁOWICE-OSIEDLE

- **Przewodniczący ROSM w Pawłowicach-OSIEDLU p. M. Zbijowski** skrytykował dotychczasowy sposób wykaszania poboczy i czyszczenia dróg. Wniósł o dodatkowe zatrudnienie dwóch osób, które będą to robić stale.

- indagował również czy w bieżącym roku zostaną podjęte prace przy budowie traktu spacerowego. W odpowiedzi wójt stwierdził, że zależy to od: a)warunków atmosferycznych, b) przełożenia linii wodociągu.

- wreszcie przewodniczący ROSM wniósł o uruchomienie telefonu publicznego (rozmównicy) w Osiedlu.

W tej materii wystosowano wniosek do Telekomunikacji o zainstalowanie takiego aparatu w każdej miejscowości gminy.

- z kolei p. M. Zbijowski poprosił aby Urząd Gminy spowodował zwiększenie liczby kursów autobusów do Jastrzębia w godzinach między 7.00 i 8.00;

- stwierdził konieczność zamontowania na ulicy Świerczewskiego sygnalizacji świetlnej, a to ze względu na jej stałe przeciążenie. Wójt poinformował, że ten temat rozwiąże się przy modernizacji ulicy.

- zażądał zmian personalnych w kierownictwie Domu Kultury „Osiedle”, bowiem w innym przypadku zostanie rozwiązana Komisja Kultury i Sportu przy ROSM.

PAWŁOWICE

SOŁTYS PAWŁOWICE p. T. Bańczyk:

- wystąpił o przygotowanie się Referatu Drogowego na spotkanie z drogowcami dla rozliczenia, tak samo jak sołtysi powinni dostarczyć zestawienie oczekiwań wobec Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych;

- poprosił o wykonanie zadaszania na przystanku przy ulicy Zjednoczenia;

- zaproponował ponowne ogłoszenie o możliwości dzierżawy gruntów byłego Państwowego Funduszu Ziemi;

- wniósł o usunięcie z terenu całej gminy niepotrzebnych starych słupów telefonicznych.

- wyraził uznanie dla Domu Kultury „Osiedle” za dobre zorganizowanie półkolonii.

PNIÓWEK

Sołtys PNIÓWKA p. Stanisław GOSZYC zarzucił, że w tym sołectwie nie wykaszają się trawy. Zaprzeczył temu wójt, stwierdzając, że tego rodzaju prace były wykonywane jak również wyznaczono studzienki na drogach.

W związku z tym zarzutem p. **A. Śmietana** przedstawił zestawienie czynności, które wykonano w Pniówku, a mianowicie: ustawiono żądany słup ogłoszeniowy, wykoszono pobocza ulic, naprawiono przełomy na ul. Kruczej, założono oświetlenie na ul. Pszczyńskiej, położono asfalt na ulicy Słowików, podłączono do fazy domy, które go nie miały.

JARZĄBKOWICE

SOŁTYS JARZĄBKOWIC p. Helena Kluź poprosiła o zlecenie zbadania wpływu linii wysokiego napięcia na wielkość plonów.

- zaproponowała też zakupienie i dostarczenie do sołectw rur przepustowych do wjazdu na pola.

Ustalono, że właściciele pól są zobowiązani do wykonywania własnych przepustów pod wjazdami na pola lecz zgodnie z wymaganą dokumentacją oraz po uzgodnieniu z Urzędem Gminy głębokości rowu oraz przekroju rury.

- przypomniała o konieczności posprzątania śmietnika w jarząbkowickim lesie.

KRZYŻOWICE

SOŁTYS KRZYŻOWIC p. Jan MAŁEK powiadomił, że w wyniku interwencji Urzędu Gminy już można korzystać z przejścia chodnikiem ulicy Korfantego (w związku z przedłużającymi się robotami regulacyjnymi na Pszczyńce).

- przypomniał o konieczności sprzątnięcia betonowych słupów telefonicznych, które pozostały w sołectwie-m.in. na parking przy kościele. Jest to rzeczą Telekomunikacji.

- powiadomił o przygotowywanym na 22 września obchodzie 35-lecia tamtejszego Kółka Rolniczego oraz Koła Gospodyń Wiejskich.

PIELGRZYMOWICE

SOŁTYS PIELGRZYMOWIC p. ZYTA KAPEL poprosiła o wyjaśnienie czym obowiązkiem jest wykonanie wjazdów na pola i wyjazdów z pól oraz posesji. Ustalono, że jest to zadanie właściciela jako bezpośrednio zainteresowanego. Do końca września podjęte zostaną w całej gminie kontrole stanu tych urządzeń, ważnych dla ochrony dróg oraz właściwego odwadniania,

- interweniowała o usunięcie zastoin przy ul. Sikorskiego, co już wiosną miał zrobić Rejon Dróg Publicznych. Zlecono monit w tej kwestii.

Poza tym Pani Sołtys podziękowała za wysypanie zjazdów, pytała o warunki wydawania zezwoleń na budowę na działkach, do których nie ma dojazdu oraz kiedy będą uregulowane problemy własnościowe i geodezyjne ulic Borowej i Gruntowej.

Poprosiła też o przypomnienie poprzez „Gminne Racje”, że właściciele są zobowiązani sprzątać trawę skoszoną wokół posesji. Choć dziwi się, że ktokolwiek może mieć wątpliwości w tej materii, czynię to, bo widać, że ktoś te wątpliwości jednak żywi.

WARSZOWICE

SOŁTYS WARSZOWIC p. EMILIA BUJAR sygnalizowała nierówności asfaltu przy Szkole Podstawowej, wskutek czego tworzą się zastoiny.

ciąg dalszy na stronie 12

Naszym pierwszoklasistom

Żeby zawsze było „z górki”!

Już przeszło dwa tygodnie nowego roku szkolnego 1996 - 1997. I właśnie w tym pamiętnym czasie edukację rozpoczęli w pierwszej klasie kolejni młodzi mieszkańcy naszej gminy.

Oto pierwszoklasistki i pierwszoklasiści:

Z GOLASOWIC

Angelika Bierska, Dominika Cieśla, Karolina Cieśla, Marcelina Chrzęszcz, Anna Faruga, Izabela Gamża, Sylwester Gatner, Weronika Hawelka, Joanna Kielkowska, Dawid Koziański,

Katarzyna Ogierman, Dawid Otner, Paulina Pawelek, Jacek Pędrak, Martyna Saletnik, Janusz Trzaskalik, Szymon Karzelek, Anna Łakota, Jan Musioł, Anna Pękał,

Joanna Tomala, Rafał Stuchlik.

Wychowawczynią jest p. **Katarzyna Niedziela.**

Z PIELGRZYMOWIC

Marcin Hryc, Marek Foks, Sylwia Brachaczek, Mateusz Spytoko, Wojciech Sierny, Barbara Holeksa, Adam Stania, Tomasz Stuchlik, Michał Zomerlik, Marta Białończyk,

Agata Dziendziel, Daniel Majerek, Adrian Strzempek, Artur Rolbiecki, Kamil Wawrzyczek, Monika Baron, Arkadiusz Holeksa, Marcin Kieloch, Agnieszka Cyprian.

Z WARSZOWIC

Katarzyna Feruga, Tomasz Gaciek, Agnieszka Gogółka, Tomasz Golli, Aleksandra Grabowska, Katarzyna Hanusek, Angelika Jarzmik, Sylwia Jarzmik Karol Konieczny, Mariola Kozik,

Damian Lasek, Magdalena Muszalska, Mateusz Myrczek, Krzysztof Odróbka, Czesław Oleś, Adam Orawski, Kamil Otręba, Sandra Penter, Grzegorz Skorupa, Robert Stajer,

Andrzej Szklanny, Łukasz Turocha, Sylwia Warzecha, Krzysztof Ziebura, Agnieszka Żymła.

Wychowawczynią jest p. **Barbara Dybał.**

Życzymy im, żeby droga do szkoły zawsze była „z górki”.

WITAMY!



Ostatnio zgłoszono, że urodzili się:

JAROSŁAW Haduch, s. Ryszarda i Elżbiety, ur. 28.08., zam. Jarząbkowice, ul. Kwiatowa;

KRYSTIAN Rawski, s. Grzegorza i Barbary, ur. 30.08., zam. Warszowice, ul. Pszczyńska;

TOMASZ Rawski, s. Grzegorza i Barbary, ur. 30.08., zam. Warszowice, ul. Pszczyńska;

ANDŻELIKA Kosowska, c. Mariusza i Moniki, ur. 04.09., zam. Pawłowice, ul. Polna.



W Krzyżowicach pierwszacy też poszli do szkoły...



W Krzyżowicach z nowym rokiem szkolnym do pierwszej klasy pomaszzerowało piętnaście - jak to dawniej mawiano - latorośli. Z tej okazji zrobiono im zdjęcie, takie „na zawsze”. Niektóre dziewczęta i niektórych chłopców to nawet znam z wizyt w przedszkolu... Jak widać - miny wesołe, stroje świąteczne, a najważniejsze są te „tytki” czy - jak kto woli - rogi obfitości. Niektóre pewnie nawet żałowało, że naukę w szkole zaczyna się tylko raz.

Na zdjęciu widzimy z wychowawczynią p. Sabiną Krupa - w pierwszym rzędzie (od lewej) Ewelinę Wowrę, Agnieszkę Fizię, Beatę Woźnicę, Martę Gonską, Darię Twardzik, Justynę Szadziul, Iwonę Hanslik, Joannę Griman, a w drugim rzędzie - też od lewej - Roksanę Węglewską, Sylwię Buchalik, Tomasza Białonia, Łukasza Sieminowicza, Tomasza Gabryśia, Martynę Pojędę i Donatę Sztupecką.

Do dzisiaj czują się już chyba starymi uczennicami i uczniami, bo przecież minęły przeszło dwa tygodnie.

Foto Zofia Tchórz Warszowice

ciąg dalszy ze str. 10

Ważne decyzje...

- zwróciła się o interwencję w sprawie zaniedbanego gospodarstwa, na którego gruntach nic się nie uprawia i zarastają chwastami. Zlecono odpowiednie działania.

- wniosła o zainstalowanie lampy przy przystanku autobusowym (w okolicy baru „Pod Żubrem”).

Kierowniczka Ośrodka Pomocy Społecznej **G. Kaczmarczyk** przedstawiła PP Sołtysom zmiany w ustawie o pomocy społecznej.

OCENIĆ SYTUACJĘ ROLNIKÓW

Przybyły na posiedzenie Zarządu Gminy przewodniczący Rady Gminy p. **Eugeniusz Pająk** wniósł o rozważanie możliwości udzielenia ulg w IV racie podatku gruntowego rolnikom, którzy ponieśli i poniosą straty wskutek długotrwałych opadów i powodzi.

Sprawą zajmą się komisje Rady Gminy.

SPRAWY ODŁOŻONE

Z tematów podjętych na poprzednim Zarządzie sprawę boiska LZS w Warszowicach odłożono wskutek braku zainteresowania klubu, natomiast rozliczenie porozumienia z sołectwem Pniówek postanowiono dokonać z udziałem osób, które je podpisywały.

ZMIANY W BUDŻECIE GMINY

Skarbnik gminy p. **Agnieszka Kempny** przedłożyła projekt uchwały o zwiększeniu budżetu na rok 1996 z tytułu otrzymania dodatkowych pieniędzy na: a) sfinansowanie wyborów do Izby Rolniczych, b) zadania zlecone przez państwo, c) dodatki mieszkaniowe.

Zarząd podjął taką uchwałę.

KOLEJNY WNIOSEK JASTRZĘBSKIEJ SPÓŁKI WĘGLOWEJ

Dalej pani Skarbnik zreferowała wniosek Jastrzębskiej Spółki Węglowej o: a) przesunięcie terminu płatności podatku za lipiec, b) opłaty eksploatacyjnej za I kwartał 1996 o jeden miesiąc. Zarząd podtrzymał decyzję wójta o płatności podatku do 30 sierpnia, a opłatę eksploatacyjną przelożono do końca września.

KTO APROBUJE RACHUNKI LZS „OSIEDLE”

Wreszcie p. **A. Kempny** omówiła prośbę LZS „Osiedle” o zmianę osoby parafującej jego rachunki. Ustalono, że będzie to czynił przewodniczący GKKFIT p. **R. Nogły**, podobnie jak w przypadku innych zespołów.

ULGA ŻOŁNIERSKA

Udzielono jednej ulgi żołnierskiej dla mieszkańca Warszowic.

STRAŻACY W RAMACH SWOICH PIENIĘDZY

Na wniosek OSP Jarząbkowice, by jego potrzeby pieniężne uwzględniono w tegorocznym budżecie ustalono, że rzecz powinien rozwiązać Zarząd Gminny OSP w ramach posiadanych funduszy.

UMOWY NA DZIERŻAWĘ GRUNTÓW

pozytywnie załatwiono trzy wnioski o przedłużenie umowy na dzierżawę gruntów na następne trzy lata-p. Kłosek z Pawłowic, p. Wita z Pniówka i p. Klepek z Pniówka.

TEREN POD WARSZTATY SAMOCHODOWE

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej p. **Teresa Bugiel** przedłożyła podanie dwóch przedsiębiorców o wydzierżawienie na „Polach Warszowickich” terenu na warsztaty samochodowe. Ustalono zgodzić się na dzierżawę do końca lutego 1997.

GOSPODARKA POMIĘSZCZENIAMI OŚWIATOWYMI

Dyrektor GZO p. **T. Szymańska** przedłożyła wnioski o wynajem pomieszczeń w obiektach oświatowych. Zaaprobowano dwa-jeden dla zajęć ruchowych w SP 2 w Osiedlu, drugi na

prorowadzenie nauki języka angielskiego. Zapoznano się również z prośbami dwóch nauczycieli o wydzierżawienie mieszkań do tymczasowego zamieszkania przez nich i załatwiono je pozytywnie.

Ustalono też, że biblioteka w Pielgrzymowicach zostanie przeniesiona do segmentu A tamtejszej szkoły (po jego ukończeniu).

TEMATYKA NAJBLIŻSZEJ SESJI RADY GMINY

Zarząd omówił tematy, które wniesie pod obrady najbliższej sesji Rady Gminy.

OBIEKT DLA SZKOŁY PONADPODSTAWOWEJ

Kierownik Referatu Inwestycji p. mgr inż. **J. Wiśniewski** podjął zagadnienie zakupu budynku dla przyszłej szkoły ponadpodstawowej (idzie o stołówkę po b. jednostce wojskowej). Ustalono przystąpić do wstępnych rozmów z właścicielem obiektu.

FORD-Escort, rocznik 1991, czerwony,

sprzedam, Pielgrzymowice, ul. Dębowa 10,
telefon. 723-127

GAZOWY SERWIS, SKLEP,

NOWOCZESNA EKO-TECHNIKA GRZEWCZA

⊙ kotły ⊙ piece ⊙ bojler grzewcze ⊙

Mirostław Klimosz

Strumień, ul. Londzina 30,

tel. (033) 570-288

Panu Adamowi **GASZCZYKOWI**

b. wieloletniemu pracownikowi

Urzędu Gminy Pawłowice

serdeczne współczucie

z powodu zgonu Matki

ś.p. Zofii GASZCZYK z.d. Mach

składają

Wójt i pracownicy Urzędu Gminy Pawłowice

Państwu

Reginie i Jerzemu **KRÓLOM** z Pielgrzymowic

wyrazy głębokiego współczucia

składają i łączą się z nimi w smutku

z powodu tragicznej śmierci

syna ś.p. Dariusza

Rada Sołeczka Pielgrzymowice

Ochotnicza Straż Pożarna Pielgrzymowice

Koło Gospodyń Wiejskich Pielgrzymowice

RIP

Ostatnio odeszli do wieczności:

Jadwiga Temich, lat 89, z Pawłowic,

Zofia Gaszczyk, lat 82, z Pielgrzymowic,

Marian Michnik, lat 31, z Pielgrzymowic,

Dariusz Król, lat 27, z Pielgrzymowic.

Wieczne odpoczywanie, racz im dać Panie!



Żeby zdążyć przed szkodą...

Niektóre zdarzenia są sprzed szeregu tygodni temu. Piszę o nich bo ciągle mają żywą wymowę.

NIE TEN STAW, NIE TA RYBKĄ

A więc 12 lipca w Pawłowicach, podczas patrolu, zatrzymano przy stawach czterech kłusujących wędkarzy. Przyłapano ich na gorącym, bo wytrwale moczyli wędki w wodzie.

Kłusowali na szkodę PGR (przedsiębiorstwa gospodarki rybnej) więc trafili przed Kolegium Orzekające.

Nie byli to miejscowi lecz goście z Opola oraz Skoczowa! I chciało im się taki kawał jechać... Widocznie pawłowickie stawy szeroko słyną z ryby. Tylko, że cudza droga kosztuje.

BYŁA SZYBA...

7 sierpnia zbito szybę w kiosku wielobranżowym przy ulicy Górniczej w Pawłowicach-OSIEDLU. Szkoła wyniosła 300 tysięcy starych złotych.

Problem jaki był zamiar-złośliwość czy kradzież?

W POLSKĘ JEDZIEMY!...

Znowu 21 sierpnia około 1.00, w Warszowicach, na trasie E 93, zatrzymano dziwnie jadącego kierowcę Fiata 126p.

A jak nie miał dziwnie jechać, skoro w jego krwi stwierdzono 1,71 promila alkoholu a w kieszeni brak prawa jazdy? Wybrał się polski kozak w drogę...

NOWINA! ZNOWU KABEL

5 września, około północy, na złomowiskach KWK „Pniówek” dokonano kolejnej kradzieży kabla telefonicznego relacji „Pniówek”-„Zofiówka”. Tylko, że tym razem... zaledwie 15 metrów (wartości zresztą niemałe, bo 200 zł czyli starych dwóch milionów!). Spłoszono złodzieja, czy też miał mniejsze potrzeby?

CEOWNIKI TEŻ RARYTNE

Za terenami KWK „Pniówek” i za Pawłowicami-OSIEDLEM, z tak zwanej starej strzelnicy, wykradane jest leżące tam mienie częściowo porzucone, częściowo prywatne.

10 września stwierdzono kradzież dziesięciu ceowników (prętów metalowych) długości pięciu metrów. Tym razem jednak właściciel był. Prywatny-i zgłosił złodziejstwo.

JAK CZECH Z POLAKIEM

Pierwszego września na trasie E 93 doszło do kolizji pomiędzy czeskim autobusem „Karosa” a „Oplem-Vectra”. Kierowca autobusu nie zachował należytej ostrożności.

PRZESTROGA DLA NIEDOPITYCH!

Mam nieprzyjemną nowinę dla... niedopitych. Otóż w ciągu minionych dwóch tygodni policjanci z pawłowickiego Komisariatu, skierowani do czuwania nad bezpieczeństwem w poszczególnych sołectwach, ustalili najczęściej uczęszczane trasy wódczane.

Jeżdżą nimi, zazwyczaj późnymi popołudniami, panowie, którym skończyła się zawartość butelki a wzrosła chęć do wypitki.

Zagrani procentami i bardzo odważni gramolą się za kierownicę i hajda do sklepu po kolejne kropelki.

Takie zwyczaje stwierdzono w Jarząbkowicach, w Pielgrzymowicach (na ulicach Sikorskiego, Ruptawskiej i Powstańców), w Pawłowicach (tu ulic jest więcej), w Krzyżowicach, w Warszowicach, w Golasowicach (na ulicach Kraszewskiego, Reja, Konopnickiej).

A gdy pragnienie męczy, za kierownicę włączają często ci najbardziej niepowołani, bo bez prawa jazdy.

Policja obiecuje tym wszystkim ułanom częstsze patrolowanie wódczanych tras, więc zawczasu ostrzegam.

Sołtysi zgłosili również pod adresem policji szereg wniosków, mających na celu podniesienie bezpieczeństwa i spokoju w godzinach nocnych. Na przykład w Pawłowicach nazbyt głośne są

powroty z dyskoteki. Natomiast wokół źródła powstają w pewnych okresach duże zagęszczenia samochodów, których kierowcy nie zawsze zachowują należyłą ostrożność wobec przechodniów i innych pojazdów.

Tak więc zainteresowani zostali ostrzeżeni i żeby potem nie było głupiego tłumaczenia się...

KOMENTARZ

Z ostatniej wiadomości widać, że nowy komendant Komisariatu całościowo przystąpił do porządków i kładzie nacisk na zapobieganie wypadkom oraz przestępstwom, a nie dopiero na ustalanie sprawców i winnych. Oby mu się powiodło.

Rozwiązali trafnie

„Sed vitae discimus...”

W poprzednim numerze, w informacji o rozpoczęciu roku szkolnego, przytoczyłem łacińskie przysłowie: „NON SCHOLAE SED VITAE DISCIMUS” i dodałem, że kto pierwszy napisze co ono oznacza, dostanie nagrodę.

Jako pierwszy zgłosił się Marek Drozdziak, tegoroczny absolwent Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU (a obecnie już uczeń technikum), który przetłumaczył w dwóch wersjach:

„Nie dla szkoły lecz dla życia uczymy się”-lub bardziej stylistycznie po polsku-„Uczymy się dla życia, nie dla szkoły.”

Jednocześnie zgłosiła się Barbara Ławniczek z Pielgrzymowic, która przetłumaczyła następująco: „Uczymy się nie dla szkoły ale dla życia”-i dodała: odwrócona łacińska myśl Seneki.

Dokładnie poprawne tłumaczenie brzmi: „Uczymy się nie dla szkoły, lecz dla życia.”

Oboje rozwiązali trafnie, co mnie cieszy. Im też przypadną nagrody.

ciąg dalszy ze str. 2

Trosk nie ubywa...

POMOC NA OPAL

Kierowniczka Ośrodka Pomocy Społecznej p. G. Kaczmarczyk wniosła, by gmina przyznała pomoc finansową na zakup opału osobom, których dochód przekracza możliwość otrzymania zasiłku.

W tej materii Zarząd Gminy podjął odpowiednią uchwałę.

SPRAWY BIEŻĄCE

W wolnych głosach podjęto następujące tematy:

- sołtys Golasowic p. Jan Skórzański podziękował za uruchomienie sygnalizacji świetlnej na przejściu dla pieszych i za oczyszczenie skrzyżowania;

- członek Zarządu p. Alojzy Wowra wniósł o położenie asfaltowej nawierzchni na moście na Pszczynce, gdyż niszczy się warstwa izolacyjna,

- również p. A. Wowra zaproponował przekwalifikowanie gruntu na południowej stronie płyty boiska w Warszowicach i jego wykup na powiększenie obiektu;

- członek Zarządu p. Damian Gianc poprosił o rozważenie możliwości powołania straży gminnej.



W listopadzie wszedłby w 28 rok życia. Potrzebnego, pracowitego, pożytecznego.

Nie doczekał. Zabrała go bezlitosna śmierć.

Dariusz Franciszek Król...

Poznałem go przed rokiem, gdy razem z ojcem p. Jerzym i matką, p. Reginą wprowadzał mnie w tajniki ich gospodarstwa, które budzi szerokie zainteresowanie.

Był miły, otwarty, życzliwy. Jednocześnie - jak się potocznie mówi - miał charakter.

Nie był przeciętny, nie brał życia jak szło dzień za dniem. Przeciwnie - starał się wnikać w jego tajniki. Szukał własnych ścieżek, własnego miejsca. Jego przyrodzona ciekawość wyraziła się i tym, że zawiadła go nawet do Australii, dla nas najodleglejszego kąta ziemi, i tym, że starał się zdobyć własne zdanie o sensie bytu.

Gdyśmy tak pierwszy raz rozmawiali w jego rodzinnym domu, uderzyła mnie bogata zawartość biblioteki, którą miał za plecami. Rzadko spotyka się taki zestaw książek. Z jednej strony fachowych o rybach i ich biologii oraz hodowli, z drugiej strony o człowieku i jego losach. U państwa Królów jest taki dobór, świadcząc o horyzontach właścicieli.

Jak to się stało? Jak narastała tragedia?

Są ulewę w to niezwykajne lato więc i jest nadmiar wód. Dla rybaków czas podwyższonej gotowości. A właśnie niedawno poszerzyli swoje uprawy, bo wzięli w dzierżawę około siedemdziesięciu hektarów stawów.

Gdy pan Jerzy Król powiedział mi o tym przy okazji jakiegoś spotkania - ucieszyłem się, że nieużytek znalazł gospodarza.

Rybacko to u Królów rodzinne dziedzictwo. Darek był już czwartym pokoleniem w tej sztafecie.

I choć niedziela dniem wypoczynku, tej właśnie, ósmego września, myśl o stanie stawów nie dawała mu spokoju. Nie zawsze może rybak w pełni dzień święty święcić.

Wsiadli do łódki z kolegą Wojciechem Ćmokiem i popłynęli. Nurt Pielgrzymówki był wartki i szeroko rozlany. Niósł ich szybko.

Razem z nimi, ale rowerem, wyjechał kuzyn Darka Marek Król. Czternastoletni, miły chłopiec, już młodzieżowy strażak. Ilekroć trafiłem do państwa Królów, zawsze go tam spotkałem. Zresztą mieszka tuż obok nich. Teraz towarzyszył tym w łódce.

Zbliżali się do zebrzydowickich stawów. Pielgrzymówka... Nazwa zdrobniła. Normalnie skromna rzeczka, tego dnia rozlała się na jakieś dwadzieścia metrów, wysoko podeszła pod koronę grobli. Rwała niespokojnym prądem.

Dopłynęli do przelewu (tamy) przed zamkiem w Zebrzydowicach. Usiłowali wy badać czy woda osiągnęła najwyższy poziom, czy może jeszcze przybierać.

Szczęśliwie przeniosło ich ponad tamą i... Kilka metrów dalej chwycił ich wściekły nurt. Przewalił łódkę na prawy bok, oni wpadli do wody.

Wojtek zdążył zrzucić ciężkie buty, coś z wierzchniej odzieży. Ponieważ był bliżej brzegu, gdzie Marek zeskoczył z roweru, zdołał uchwycić jego rękę. Uratowany, choć bardzo osłabiony i bardzo opity wodą.

Darka poniosło w stronę drugiego brzegu, chwycił go głębszy prąd.

"Rozglądałem się za nim - wspomina wstrząśnięty Marek - ale był za daleko. I nie mogłem zrzucić wierzchniej odzieży. Dwa razy wypłynął - i tyle go widziałem."

Tymczasem woda przełamiała łódkę na pół, po prostu ją rozniosła. I to daje wyobrażenie o okolicznościach.

Marek pobiegł w stronę najbliższego domu, zaalarmował ludzi. Potem zadzwonił do straży pożarnej w Jastrzębiu o pomoc.

Szukali Darka - i nie znaleźli.

Ściągnięto nurków, którzy też penetrowali nurt. Przyszędł wieczorny zmrok.

Władze nakazały poszukiwania aż do skutku.

Na ciało natknęli się dopiero w poniedziałkowe południe, dobę po wypadku. Leżało jakieś trzydzieści metrów od punktu wyrócenia łódki.

W tym miejscu nie mogę powstrzymać słów uznania dla czter-nastoletniego Marka. Poszedł na ratunek najbliższej tonącemu, podniósł alarm. Gdyby istniał medal, który kiedyś nadawano za ratowanie tonących, Marek powinien go dostać.

* * *

Był jednym z nas, zginął śmiercią rybaka

DARKOWI KRÓLOWI w jego ostatnią drogę

W czwartek po południu odprawiliśmy ciało Darka na pielgrzymowickie wzgórze cmentarne. Dziekan i proboszcz ks. Rudolf Solik odprawił Mszę świętą żałobną. W swoim słowie mówił o związku człowieczego losu z wodą, o Dariuszu i jego poszukiwaniach drogi w życiu.

W tej ostatniej towarzyszyły mu setki i setki pielgrzymowiczów oraz ludzi z dalszej okolicy - z Golasowic,

Jarząbkowic, Pawłowic...

Z przastarego kościoła p.w.św. Katarzyny trumnę wynieśli strażacy, jego rówieśnicy - koledzy. Pokryły ją dziesiątki wieńców i wiązanek, wyrażających żal z utraty młodego istnienia.

Złożono go wśród mogił Królów i Piechaczków, w pobliżu grobu seniora rodu Franciszka Króla, po którym miał drugie imię.

Nad trumną pochylił się sztandar Ochotniczej Straży Pożarnej z Pielgrzymowic. Kwiaty przyniosły panie z kół gospodyń wiejskich z Pielgrzymowic i Jarząbkowic. Kolejarska orkiestra odegrała żałobne melodie.

Żałujemy każdego życia, tym bardziej życia tak młodego. Ileż dobrego mógł Dariusz zdziałać, ile przeżyć pięknych chwil, ile razy stawić czoła przeciwnościom i wyjść z nich zwycięsko.

Mówimy taki los, tak wola boża... bo cóż pozostający mogą wobec tajemnicy śmierci.

A jednak przykro, a jednak boli. I jak nie podzielić rozpaczki matki, ojca, najbliższych. Cień tej śmierci przesunął się przez wiele twarzy.

Górnik zginie od żywiołu jakim jest górotwór czy ogień, rybak ginie od żywiołu, który musi opanować aby uprawiać rybne wody...

To była śmierć na froncie pracy, podejmowanej z pełnym ryzykiem by karmić innych.

I chyba takie refleksje towarzyszyły wszystkim, którzy tego smutnego dnia zbrali się w żałobnym pochodzie, dali wyraz tego, że lubili Darka, dali wyraz szacunku dla jego rodziny.

"Dobry i pracowity był chłopiec, - powiedział mi pewien młody rolnik. - Każdego dnia widziałem jak jechał z ziarnem dla ryb aż pod Zebrzydowice... Należy mu się ciepłe wspomnienie."

Powtarzam te słowa z pełnym przekonaniem.

Już Darek Król nie wypłynie na stawy, już nie zaorze siecią wodnej tafla.

Jednak jego duch będzie spoglądał z kościelnego wzgórze prosto w rodzinne strony. Tam gdzie jego dom i wody, gdzie się urodził, uczył, dorastał.

Non omnis moriar, mówi stara łacińska mądrość. Nie wszystkim umrę. Bo Darek będzie żył w szumie Pielgrzymówki i w szumie pielgrzymowickich drzew... Taki, jakim go znaleźliśmy.

Drużyny gminy Pawłowice w rozgrywkach PODOKRĘGU TYCHY

Tak toczy się piłka...

Mgr inż. Henryk Tchórz-prezes LZS Warszowice

Z KLASY B grupa I

IV kolejka (1.09)

Piast Pawłowice - Polonia Międzyrzecze 2:4 (1:3)

V kolejka (8.09)

LZS Ligota - Piast Pawłowice (brak wyniku)

Z KLASY B grupa I i z TABELI

13. Piast Pawłowice 3 0 3:9

KLASA B grupa II

IV kolejka (1.09)

Strażak Pielgrzymowice - LKS Woszczyce 0:2 (0:1);

LZS Poręba - GKS Pniówek 74 Pawłowice 0:1 (0:0);

LZS Gardawice - LZS Warszowice 6:1 (4:0). Bramka dla

Warszowic: Sekuła. **Warszowice:** R. Łakota-Piotrowski, Przygodzki, Szulik, Marynowski-Somerlik, A. Herman, Ziebur, D.

Herman (Dziendziel)-Twardawa (Tokarczyk), Sekuła

Polonia II Łaziska - LKS Piasek 2:1 (0:0);

Iskra II Pszczyna - MZKS Orzesze 2:1 (0:0);

Dąb II Bojszowy - LZS Frydek 2:3 (2:1).

V kolejka (8.09)

GKS Pniówek 74 Pawłowice - Dąb II Bojszowy 3:0;

MZKS Orzesze - Strażak Pielgrzymowice 2:0;

LZS Warszowice - Iskra II Pszczyna 3:1 (2:1). Bramki dla

Warszowic: Ziebur-2, Szulik. **Warszowice:** R. Łakota-Piotrowski, Przygodzki, Szulik, Marynowski (Dziendziel)-Somerlik, Ziebur, A. Herman, D. Herman-Sekuła (Twardawa), Tokarczyk.

LZS Poręba - Polonia II Łaziska 1:5 (0:1);

LZS Frydek - LZS Gardawice 2:4 (1:2);

LKS Woszczyce - LKS Piasek 6:0 (2:0).

KLASA B grupa II TABELA

1. LKS Woszczyce	5	15	16:2
2. GKS Pniówek 74 Pawłowice	5	15	15:3
3. Polonia II Łaziska	5	10	16:8
4. MZKS Orzesze	5	9	6:5
5. LZS Gardawice	5	7	11:6
6. LZS Warszowice	5	6	9:11
7. LZS Poręba	5	6	7:9
8. LZS Frydek	5	6	10:19
9. Iskra II Pszczyna	5	5	10:15
10. Strażak Pielgrzymowice	5	3	8:12
11. LKS Piasek	5	3	5:12
12. Dąb II Bojszowy	5	0	3:14

Z KLASY C

IV kolejka (1.09)

Meliorant Wisła Wielka - LZS Golasowice 3:4 (1:1);

V kolejka (8.09)

LZS Golasowice - LKS II Goczałkowice 2:0;

Z KLASY C i z TABELI

1. LZS Golasowice 4 12 18:5

JUNIORZY Z KLASY B grupa I

III kolejka (25.08)

LZS Miedzna - Piast Pawłowice 1:3;

IV kolejka (1.09)

Piast Pawłowice - Polonia Międzyrzecze 0:3;

JUNIORZY Z KLASY B grupa I z TABELI

8. Piast Pawłowice 3 3 5:8

JUNIORZY - KLASA B grupa I

IV kolejka (1.09)

Strażak Pielgrzymowice - LKS Woszczyce 1:0;

LZS Poręba - GKS Pniówek 74 Pawłowice 5:3;

LZS Gardawice - LZS Warszowice 1:2. Bramki dla Warszowic: Szklanny, samobójcza. Warszowice: Milewski-Gogoł, L. Respondek, Kukła, Klapsia-Bembenek, M. Herman, Szklanny, Kocur-Marynowski (Twardawa), Winiatorski.

Polonia Łaziska - LKS Piasek 2:2;

Dąb Bojszowy - LZS Frydek 1:0.

V kolejka (8.09)

LZS Warszowice - Iskra Pszczyna 0:6. **Warszowice:** Chrapeć-Cieśla, Gorzko, Kukła, L. Respondek-Marynowski (Twardawa), Klapsia, M. Herman-Milewski, Szklanny.

LKS Woszczyce - LKS Piasek 4:2.

JUNIORZY - KLASA B grupa II TABELA

1. Iskra Pszczyna	4	12	18:2
2. Polonia Łaziska	4	10	18:4
3. LZS Warszowice	5	9	8:11
4. LKS Piasek	5	6	15:8
5. LZS Poręba	3	6	10:5
6. GKS Pniówek 74 Pawłowice	4	6	14:12
7. Dąb Bojszowy	3	6	6:6
8. LKS Woszczyce	5	6	10:15
9. Strażak Pielgrzymowice	4	3	2:16
10. LZS Gardawice	3	0	2:9
11. LZS Frydek	4	0	3:18

DZIĘKUJĘ!

Zaczynają o mnie pamiętać o czym świadczą... pocztówki. Zawsze to miłe dla redaktora, a jeszcze bardziej dla "Gminnych Racji".

Ostatnio pozdrowienia przysłali mi:

1. uczniowie trzeciej klasy Szkoły Podstawowej z Krzyżowic, przebywający w "zielonej szkole" w Chłopach (na wybrzeżu Bałtyku);

2. dzieci i wychowawczynie (klas III) z Warszowic, przebywający w "zielonej szkole" w Dąbkach (też nad morzem);

3. zespół ludowy "Harmonia" z Krzyżowic, będący w Zakopanem. Na tej pocztówce były też "pозdrowienia dla całego Urzędu Gminy Pawłowice", co powtarzam.

Dziękuję!

Redaktor też człowiek i czasem potrzebuje trochę serca.

Gdy ja dokądś wyjadę - też odwdzięczę się pocztówkami, ale kiedy to będzie?

Redaktor

W Pawłowicach na Cmentarzu Komunalnym Zainstalowano nowoczesną chłodnię do przechowywania zwłok

W Pawłowicach, w Domu Przedpogrzebowym Cmentarza Komunalnego przy ul. Pszczyńskiej zainstalowano chłodnię do przechowywania zwłok.

Jest to nowoczesne urządzenie produkcji firmy francuskiej, która wygrała przetarg na jego dostawę.

Urządzenie zostało już odebrane technicznie i może być wykorzystywane. Całość kosztowała 368 milionów starych złotych.

Zakup chłodni był od lat ponawianym postulatem Rady Sołeckiej wobec Zarządu Gminy.

“Czy ty pamiętasz? Dawałaś słowo...”



*Czy ty pamiętasz? - Dawne to dzieje!
Dzieci oboje,
Jakaśmy sobie świetne koleje
Smuli we dwoje.*

*Kwiatami twoje stroilem skronie,
Byłaś królową,
Za co mnie kochać, choćby na tronie,
Dawałaś słowo.*

*A naszym wrogiem na owe czasy
Był elementarz...
Nasze z nim wtedy ciężkie zapasy
Czy ty pamiętasz?*

Stanisław Grudziński



Foto Zofia Tchórz Włoszowice i Małgorzata Pasternak

A potem przychodzi borykanie się z życiem, tworzenie wspólnej przyszłości. I w tę przyszłość postanowili iść razem państwo Sylwia Galusek oraz Arkadiusz Bielas z Pawłowic. (A najważniejsza - przynajmniej na zdjęciu - jest trójka tych najmłodszych świadków..)



“A czy pamiętasz?” - będą wspominać dzień swego ślubu za parę i paręnaście lat państwo Kornelia Dziadek z Jarząbkowic oraz Wiesław Marcol z Bzia. Oby obie pary mogły za poetą powtórzyć “Czas, który prędko wszystko zwycięża, nie szedł daremnie...”

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy
Skład i druk: **KAGG-DRUK** Katowice, tel. 155 34 18